KURJER KRAKOWSKI.

D. 16 marca. 1835. PONIEDZIAŁEK. Nᵉʳ 61

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste po południu.

Dzieło Grzegorza z Sambora pierwszego z Polaków pis: sielanek. z tym dn. wyszło 1569.

Ogłaszając prenumeratę na kwartał następny, Redakcya Kuryera podwyższa cenę o złp. 1. dla pokrycia kosztów pisma tego, w tem przekonaniu, że łaskawi abonenci i czytelnicy życzą je nadal utrzymywać.— Prenumerować można w handlach pp. Kocha przy Z kościele P. M. Kaczmarskiego w Rynku., Schrejbera przy ulicy Gródzkiej, Maryi Oswald na Stradomiu.— Życzący odbierać w domu, lub przez pocztę, płacą o 1. złp. więcej.

KRAKOW.

Ciągnienie loteryi fantowej odbędzie się dnia 31 marca b. r. — Damy uproszone do zbierania fantów są: JJ,WW. Deskurowa, Demtów, binska Magdalena, Florkiewiczowa, Grodzicka senatorowa, Gostkowska Mikołajowa, Hallerowa senatorowa, Krzyżanowska Adamowa, Mierosżewska Karołowa, hr. Potocka Hermanowa, Piechocka, Sapalska Franciszkowa, Wollfowa Wincentowa, Wodzicka Józefowa P.T.D.

Jutro o godzinie 10 z rana nabożeństwo żałobne w kościele P. Maryi za duszę ś p. Cesarza Franciszka.

LICYTACYA WIN w KRAKOWIE

w dniu 18 *marca* 1835, *roku, odbyć się mająca.*

Antoni Augustyn Knotz właściciel handlu win w mieście Krakowie, podaje niniejszym do wiadomości, iż chcąc na przyszłość, innemu się oddać rodzajowi zatrudnień, ma zamiar sprzedać w dniu 17 b m. i r. cały zapas win, to jest około 200 wiader czerwonego Ofner i Erlauer, tudzież około 300 wiader białego tak zwanego Nessmüller i Szumlauer w gatunku wybornym i z najlepszych lat urodzaju. Oprócz tych win w zdrowych beczkach, żelaznemi obręczami okutych, sprzedaną także będzie znaczna ilość wina węgierskiego 4 putowego z roku 1830. tudzież wino Tokajskie Ausbruch i Menesser w butelkach. Sprzedarz tych win odbywać się będzie w drodze licytacyi, z własnej woli właściciela, za gotowe pieniądze, w piwnicy Pana Knotz przy ulicy S. Jana, w gmachu teatralnym, na którą zaprasza się chęć kupna mających, na dzień powyższy na godzinę 9 z rana. (3r.)

Francya. Kryza ministeryalna już 10 dni trwająca co dzień więcéj wzrasta. Podług dzienników Paryzkich, które do przesycenia rozprawiają o zmianie ministrów, i Sebastiani przywołany do Londynu, i Soult z wiejskiego ustronia wyrwany, odrzucili ofiarowane sobie urzędy. W tak kłopotliwem położeniu, król miał wezwać

pana Dupin do utworzenia ministeryum, pod warunkami przez ostatniego podanemi. Lecz wszystko jeszcze zostaje w niepewności, w nieładzie, wszędzie głucho i ciemno: trudno odgadnąć co z tego wyniknie.— Podług Kuryera francuzkiego, Ludwik Filip jest mocno słaby, mimo to przyjmuje jednak różne osoby, bo nie życzy sobie, aby jego słabość była wiadoma.— Wiadomość o słabości Cesarza Franciszka doszła telegrafem przez Sztrasbourg do Paryża dnia 2 marca; śmierć będzie najdalej wiadomą w Paryżu dnia 5.

Dnia 11, 12 i 13 była straszna burza w okolicy Algieru przy brzegach całej Afryki północnej. Miasto Algier okropnie ucierpiało. 18 okrętów różnych narodów zatonęło z tej przyczyny, między niemi jest jeden rossyjski. Szkody tem nieszczęściem zrządzone w Algierze wynoszą 4 miliony franków. Wielu Francuzów gotowało się do odjazdu.— Liczba wychodźców zagranicznych z różnych narodów bawiących we Francyi wynosi 5428 osób.— Ministeryalne kłopoty nieprzerywają zabaw karnawałowych w Paryżu. W nocy 2 marca było w Paryżu 45 balów maskowych — Koncerta szczególniej są teraz w modzie, i każdy wieczór tańcujący (soirée dansante) rozpoczyna się muzykalnem posiedzeniem. Niektóre z tych koncertów kosztują 4 do 5 tysięcy franków: ale z tym towarem rzecz się ma podobnie jak z wszelkim innym, są bowiem gatunki po rozmaitej cenie. (G.P S.)

Austrya. Przy uroczystem złożeniu do grobu zwłok ś. p. Cesarza Franciszka, był obecny teraz panujący Cesarz Ferdynand wraz z swoją małżonką i całym dworem. Skoro złożono na wieczny spoczynek zmarłego Cesarza, zstąpił do grobu pierwszy mistrz dworu, otworzył trumnę, pokazał zwłoki gwardjanowi kapucynów, poczem zamknął ją na dwa klucze, z których jeden zatrzymał przy sobie, a drugi oddał wspomnionemu gwardjanowi, z poleceniem, aby strzegł powierzonych sobie szczątków ś p. Cesarza. Cesarz Ferdynand ozdobił kilka osób orderami.

Hiszpania. Od niejakiego czasu wiadomości z teatru wojny są prawie nie znaczące. Potyczki zwodzone tak często przez obie strony, do niczego stanowczego dotąd nie przyprowadziły. Zumalakarreguj napada znienacka a potem ucieka w góry, i to się zowie tryumfem Karolistów. Mina wódz dzielny, ale dla osłabionej karności w wojsku przy objęciu dowództwa, dla słabości zdrowia i opieszałości w działaniach Rządu, niemógł dotąd położyć końca nieszczęśliwej wojnic.— Jenerał Latre miał porazić świeżo Karolistów pod Villaraną. - Zmiana ministrów ma w krótce nastąpić, Martinez de la Rosa dla słabości opuści ministerstwo, a jego miejsce zajmie Toreno. Już kilku nowych mianowano ministrów, ale tylko tymczasowo. - Potwierdza się wiadomość, iż rząd angielski nieuznał za będące w stanie oblężenia brzegów Biskai.— Rozkazy wydane przez Rząd względem schwytanych 27 oficerów na okręcie angielskim, dotąd niesą zupełnie wiadome. Niektóre dzienniki

utrzymują że ci oficerowie, między którymi ma się znajdować syn Don Karlosa, już rozstrzelani zostali.— Rząd zawiązał układy z stolicą Rzymską i jest nadzieja, że Papież wyprawi wkrótce swego posła do Madrytu. Prokuradorowie podali petycyą do królowej, aby się starała przywrócić stosunki przyjazne z Ameryką, i aby w tak wielkiem i trudnem dziele, Rząd wezwał pomocy sejmu, który jej nieodmówi. (G.P.S.)

Ameryka północna. Człowiek, który chciał odebrać życie Jaksonowi, jest młody, przystojny malarz rodem Anglik. Jakson sam dziwił się nad jego krwią zimną i przytomnością, gdy mu pistolety spaliły. Jedni mówią że cierpi pomieszanie zmysłów, inni znów twierdzą że ta cała rzecz była tylko komedyą, ułożoną przez Jaksona.— Dla czego? Jakson zaś utrzymuje, że ten zabójca był przekupiony od znakomitej osoby. Wszędzie intrygi nawet w młodéj Ameryce! Prezes Jakson udzielił izbie deputowanych wiele pism, które nadesłał poseł amerykański z Paryża Jedno z tych pism obejmuje rozmowę Filipa Ludwika z posłem Stanów Zjednoczonych: Filip daje w niéj słowo honoru jako człowiek i król, że wszystko uczyni co będzie w jego mocy, aby dobrze tę sprawę ukończyć Poseł amerykański niewątpi o szczerości Ludwika Filipa, tylko o jego wpływie. W ostatniem piśmie daje poznać, że francuzka izba deputowanych niepotwierdzi tego traktatu, ponieważ ministrowie nieośmielili się dotąd przyjąć odpowiedzialności za niego, gdyby go bez wiadomości izby wypełnili. — Po przeczytaniu tych pism zażądał jeden deputowany, aby niezwłocznie zajęto się rozpoznaniem stosunków Francyi z Ameryką. W energicznéj mowie oświadczył, że honor wymaga aby izba reprezentantów objawiła swoję opinię, a mowa Jaksona, jakkolwiek o jéj mądrości sądzą, odpowiada jego i narodu honorowi. Wielu członków zgodziło się na ten wniosek, z tą odmianą iż dopiéro 20 lutego kommissya złoży zdanie sprawy o dług z Francyą. Dzienniki amerykańskie mówią z tego powodu: „Powszechna jest opinia, że kongres Stanów Zjednoczonych, jeszcze przed swojem odroczeniem, upełnomocni Jaksona do wydania rozporządzeń, aby chwytano francuzkie okręty handlowe. *G. P. S.*

Szwajcarya. Niemieckie dzienniki piszą: „Śród rozmaitych pogłosek będących w obiegu o zamysłach wychodźców zagranicznych bawiących w Szwajcaryi to może służyć, za skazówkę, iż od niejakiego czasu wiedziano dobrze o ich przygotowaniach i stosowne środki przeciw nim przedsięwzięto.

Grecya. W całem królestwie Greckiem wychodzi teraz 8 gazet; z tych trzy są pisane po grecku i po francuzku razem; 3 po grecku, a 2 po niemiecku. Redaktorem jednéj gazety jest Sęsimonista. Król odjechał do Nauplii, aby rocznicę swego do Grecyi przybycia obchodzić na tem miejscu, na którem po raz pierwszy wstąpił na ziemię grecką. G. P. S.

Turcya. Od kilku dni biegają w Stambule rozmajte pogłoski o

nowych nieporozumieniach między Sułtanem a Mehmedem Alim. Posyłanie wojsk do Azyi rozpoczęło się znowu. W zbrojowniach wielka czynność spostrzegać się daje, i pracują gorliwie nad umocnieniem miasta Koniah. Angielska flotta, która niedawno odpłynęła do Malty, po zaopatrzeniu w żywność i amunicyą, wróci na dawne stanowisko w okolicach Smirny. Mówią iż ma być znacznie wzmocnioną nowemi okrętami. — Układy między Portą a posłami Anglii i Francyi nieustają z powodu traktatu ważnego dla Turcyi,— Spodziewają się iż w krótce przybędzie tu rossyjski dyplomat z szczególnem poleceniem do Sułtana i sądzą, że to poselstwo mieć będzie na celu załatwienie w mowie będącej sprawy. -- Z Persyi ciągle nadchodzą same smutne wiadomości o wojnie domowej. (G.B.V.)

Wiktor Hugo odczytał swoję najnowszą dramę komitetowi komedyi teatru francuzkiego i ta „Angelo, tyran Padwy" z oklaskami przyjęta została. W krótce zostanie wystawioną na teatrze. Dyrektor wielkiej opery paryzkiej Beron, darował dwom artystkom, bardzo kosztowny strój, zawdzięczając ich gorliwość i talent przy wystawie nowej opery, Jeden dziennik paryzki zaleca ten dobry przykład, wszystkim dyrektorom teatru w podobnych zdarzeniach. W Anglii otworzono teraz składki na wystawienie pomnika Szekspirowi. Kolumna będzie nadzwyczajnie wysoką; na niej będzie stał wielki poeta w kolosalnej postaci. Po bokach kolumny będą wypisane nazwiska wszystkich sztuk dramatycznych ojca teatru angielskiego. W Paryżu zmarłej niedawno aktorce Diuszenoa stawiają pomnik z dobrowolnych ofiar.

– Bogusławski wyrzuca nam dotąd naszę obojętność względem jego zasług dla teatru narodowego.

Osobliwy powód do pojedynku.

Dwaj bracia we Włoszech, rozmawiali z sobą dnia jednego o rozmajtych rzeczcah, aż nareszcie staneło na tem, kto wymyśli korzystniejsze życzenie dla siebie. — Jeden życzył sobie mieć tak wielką łąkę jak Niebo, a drugi pragnął mieć tyle wołów ile gwiazd na niebie. Pierwszy zapytał się „gdzież je paść będziesz?" „Na twojej łące." „Ja na to nie zezwolę." „Ja to uczynię mimo twej woli." Od słowa do słowa spór skończył się na pojedynku i oba zginęli.

Przyjechali do Krakowa. Müller Karól. Beer Hermann. Weigt Henryk. Sperling Karól z Pruss Wielopolski Alexander Margr. Rylska Antonina z Polski. Stoińska z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa. Dobrzański Józef. Górski Piotr. Chmielewski Michał. Linowski Kazimierz do Polski.

Dziś wpoludnie ciepła stopni 2.

W DRUKARNI J. CZECHA, NAKŁADEM WYDAWCY TESSARCZYK.